

BEZPŁATNA **LĘDZINY** NASZA GAZETA

kwiecień 2024 r.

WYDANIE
SPECJALNE
WYBORCZE

Zaledwie 15 głosów zabrakło **MARCINOWI MAJEROWI** do zwycięstwa w pierwszej turze. Oznacza to, że do wyborczego rozstrzygnięcia w Łędzinach potrzebna będzie dogrywka. Druga tura wyborów odbędzie się w niedzielę, 21 kwietnia. Zmierzą się Marcin Majer i Tomasz Kostyra.

Nasze miasto się przebudziło I CHCE ZMIAN

49,79%

II tura

*21 kwietnia idźcie na wybory!
NIE POZWÓLCIE, ŻEBY INNI
ZDECYDOWALI ZA WAS!*

28,99%

II tura

11,87%

10,15%

Marcin Majer

Tomasz Kostyra

Janusz Freitag

Łukasz Kuczek

str. 2

60%
mandatów w Radzie Miasta
zdobyli kandydaci
Stowarzyszenia
Łędziny od Nowa

Dobra Rada.

str. 3



Na Rachowach
ekologicznie
i ekonomicznie.

str. 6



Clemens dla
Franciszka Moskwy!

str. 7

Finanse miasta będą
w dobrych rękach

Jeśli MARCIN MAJER
wygra wybory,
jego zastępczynią
zostanie **DOROTA GOJ.**

str. 5



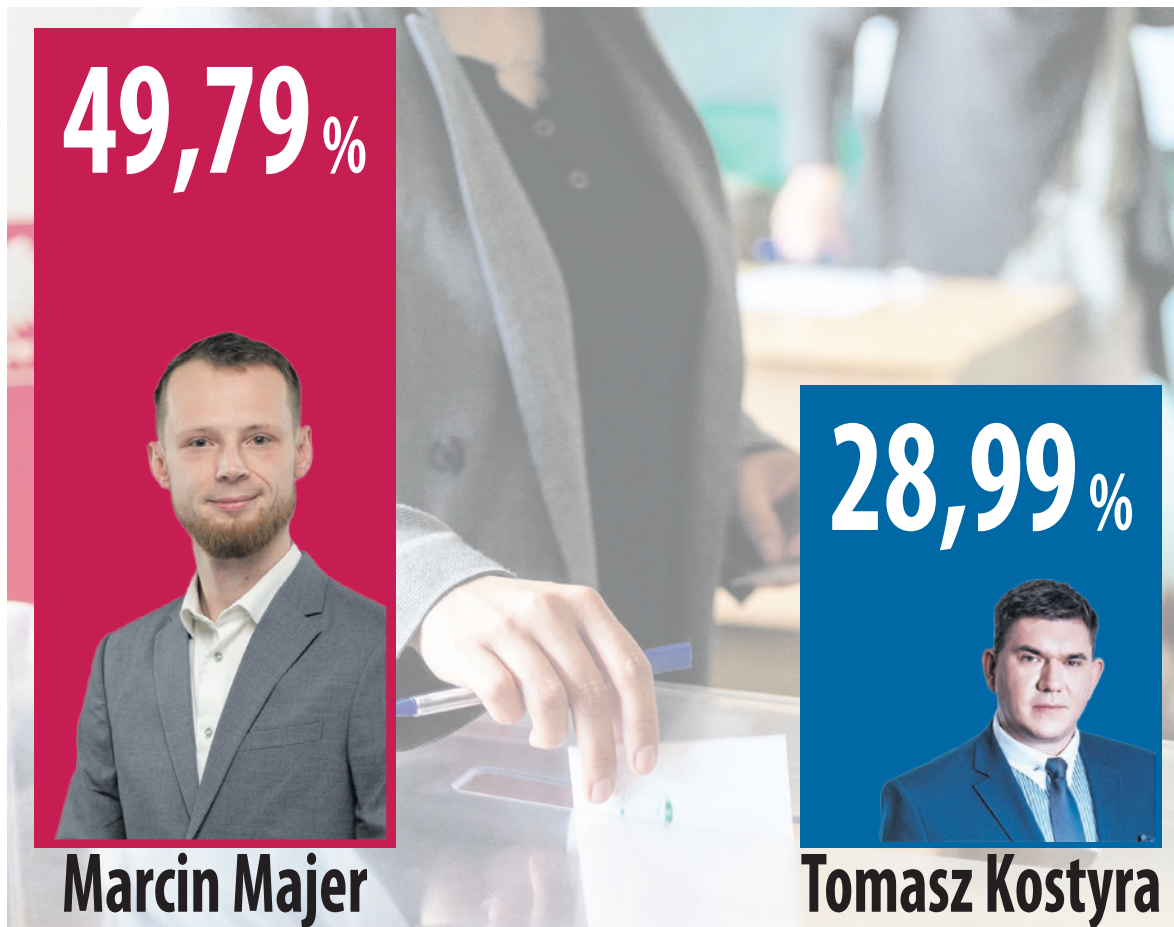
Od Nowa VS Po Staremu

► **MARCIN MAJER** został zwycięzcą pierwszej tury wyborów, pokonując Tomasza Kostyrę, startującego pod własnym szyldem, choć przecież nie jest tajemnicą, że reprezentuje obóz dotychczasowej burmistrz Krystyny Wróbel. Oznacza to, że zdecydowana większość - około 70 proc. wyborców - nie chce w Łędzinach polityki kontynuacji.

Ugrupowanie, które reprezentuje Marcin Majer nie bez powodu nazwało się Łędziny od Nowa. To grupa, która od kilku lat konsekwentnie krytykuje poczynania burmistrz Krystyny Wróbel, ale ich sprzeciw jest konstruktywny. Marcin Majer i Łędziny od Nowa mają kompleksowy plan na funkcjonowanie i rozwój miasta.

Jest to program konkretny, a stoją za nim ludzie cieszący się zaufaniem w lokalnych i środowiskowych społecznościach.

Stowarzyszenie Łędziny od Nowa prowadziło także ciekawą, nowoczesną i wielowątkową kampanię wyborczą, której ukoronowaniem jest ujawnienie kandydatki na wiceburmistrza. Zazwyczaj dzieje się inaczej. Kluby w Radzie Miasta toczą zakulisowe negocjacje z ewentualnymi koalicjantami, a zastępca burmistrza rzadko bywa fachowcem, a zazwyczaj jest politykiem, pilnującym zawartych układów. Łędziny od Nowa stworzyły nową jakość. Marcin Majer wielokrotnie podkreślał, także na łamach naszej ga-



zety, że jednym z największych problemów miasta jest fatalna i niestabilna polityka finansowa. Przed wyborami spekulowano, komu Majer zapro-

ponuje zastępstwo, ale chyba nikt się nie spodziewał, że jego wskazanie będzie tak trafne i dojrzałe. Wybór **Do-rotory Goj** jest najlepszym sygnałem, że

zwycięzca pierwszej tury poważnie myśli o zrobieniu porządku z miejskim budżetem. Marcin Majer jest zdecydowanym faworytem drugiej tury. Jedy-

nym jego wrogiem może być frekwencja, ponieważ część mieszkańców może zostać w domu myśląc, że wszystko jest już „pozamiatane”. **Tomasz Kostyra** jest w znacznie gorszym położeniu. W pierwszej turze zdobył o 20 punktów procentowych mniej niż jego rywal, a w wyborach jest to strata bardzo trudna do odrobienia.

Poważnym sygnałem dla Kostyry, że będzie miał bardzo ciężko w dogrywce jest jego porażka w wyborach do Rady Miasta.

W okręgu nr 2 przegrał z **Irenuszem Kokosińskim** z Łędziny od Nowa. Kostyra startuje pod własnym nazwiskiem, ale nie jest tajemnicą, że reprezentuje środowisko obecnej burmistrz Krystyny Wróbel. Wybory samorządowe są zawsze swego rodzaju plebiscytem popularności obecnych władz. Kostyra zdobył w pierwszej turze 28 proc. głosów. Oznacza to, że aż 72 proc. mieszkańców pokazało ekipie Krystyny Wróbel żółtą kartkę. Czy 21 kwietnia, najbliższy współpracownik obecnej burmistrz zobaczy czerwony kartonik?

Nie dajmy się zmanipulować

► **W mieście pojawiły się plotki, że Marcin Majer kiedy zostanie burmistrzem przeprowadzi „czystki” w magistracie i miejskich spółkach. Poprosiliśmy zwycięzcę pierwszej tury o komentarz do tych spekulacji.**

- Zaświadczam, że to nieprawda. Nie zamierzam „zwalniać wszystkich pracowników”, nieprawdą jest, że „po wyborach przewrócimy stół i wymienimy pół urzędu, dyrektorów itd.”

Jeżeli w trakcie drugiej tury udzielą mi Państwo mandatu zaufania, każdy będzie miał

czystą kartę i będzie mógł wykazać swoje kompetencje w codziennej pracy dla Łędzin i ich mieszkańców. Uzdrowimy relacje panujące w miejskich instytucjach, poprawimy komunikację, przywrócimy szacunek pracownikom. Wszyscy razem zbudujemy Łędziny od Nowa. Jednocześnie spodziewamy

się, że wkrótce ukaże się kolejne wydanie „miejskiej”, tylko z nazwy, gazety. Ostatnie wydanie w sposób bezpardono- wy atakowało mnie, moją rodzinę, zespół i prawie w całości było poświęcone naszemu programowi. Tu akurat mogę Państwu obiecać, że to ostatnie wydanie gazety w takim kształcie.

Po wyborach zwrócimy media mieszkańcom - te będą pisać o rzeczach bliskich ludziom, o ich potrzebach i wydarzeniach w mieście. Apeluję: nie dajmy się zmanipulować. Skończmy z atakami i zarządzaniem miastem metodą walki i szcucia na mieszkańców - mówi **Marcin Majer**.



Marcin Majer nie planuje czystek w magistracie i podległych jednostkach.

Dobra Rada

► **Kandydaci stowarzyszenia Łędziny od Nowa zdobyli 60 proc. mandatów w Radzie Miasta. Oznacza to, że - jeśli wygra **MARCIN MAJER** - nasz samorząd po raz pierwszy od lat odzyska sprawność działania.**

W ostatnich latach jednym z największych hamulców rozwojowych Łędzin był brak zgody w samorządzie. Opozycyjni radni usiłowali blokować złe pomysły burmistrz Krystyny Wróbel, która nie pozostawała im dłużna, wykorzystując do dyskredytowania swoich przeciwników miejskie media.

Pat w samorządzie, był matem dla miasta.

W Łędzinach działy się rzeczy niesłychane i wstydlive. Z powodu sporów w samorządzie, budżet dla miasta musiała zaplanować Regionalna Izba Obrachunkowa. Mieszkańcy widząc, że radni nie potrafią skutecznie walczyć o sprawy miasta, wychodzili na ulice, aby zmusić władzę do zmiany ujęcia wody pitnej. Na osobną historię zasługuje zamieszanie wokół łędzińskich terenów inwestycyjnych. W innych miastach zewnętrzni przedsiębiorcy są motorem wzrostu, a u nas stali się źródłem konfliktu. Tych i innych problemów można by uniknąć, gdyby nasz samorząd działał sprawnie i odpowiedzialnie.

Czasu nie da się cofnąć, ale z błędów warto wyciągać wnioski tym bardziej, że taka jest też wola wyborców.

W Radzie Miasta 60 proc., czyli zdecydowaną większość mandatów zdobyli kandydaci Łędziny Od Nowa. Przy dużym prawdopodobieństwie, że drugą turę wyborów na burmistrza wygra Marcin Majer, w Łędzinach po raz pierwszy od lat pojawiła się szansa na normalność w samorządzie.



9 Łędziny od Nowa

5 Łączą nas Łędziny

1 Ponad Podziałami

Radni Rady Miasta kadencji 2024-2029

| Nr okręgu | Radny | Liczba głosów |
|-----------|-------------------------------------|---------------|
| 1. | MARIA GŁOS Łędziny od Nowa | 302 |
| 2. | IRENEUSZ KOKOSIŃSKI Łędziny od Nowa | 213 |
| 3. | BOGUSŁAW NORAS Łączą nas Łędziny | 156 |
| 4. | MARIUSZ PRASAK Łędziny od Nowa | 213 |
| 5. | PAWEŁ WANOT Łączą nas Łędziny | 271 |
| 6. | GRZEGORZ KIEŁTYKA Łędziny od Nowa | 161 |
| 7. | JERZY TROJNAR Łączą nas Łędziny | 201 |
| 8. | AGNIESZKA CZERNIAK Łędziny od Nowa | 167 |
| 9. | EDWARD URBAŃCZYK Łędziny od Nowa | 198 |
| 10. | MONIKA MAZGAJ Łędziny od Nowa | 125 |
| 11. | RAFAŁ CZARNUCH Ponad Podziałami | 144 |
| 12. | BOGDAN KUPCZYK Łączą nas Łędziny | 148 |
| 13. | GRZEGORZ BERGER Łączą nas Łędziny | 132 |
| 14. | ANNA ADAMCZYK Łędziny od Nowa | 157 |
| 15. | BOGDAN RADOŃ Łędziny od Nowa | 120 |

FREKWENCJA

Polska
52,25 %

Województwo Śląskie
48,83 %

Powiat Bieruńsko-Łędziński
58,02 %

Łędziny
55,83 %

Radni wybrani, czekamy na starostę

► W Łędzinach, podobnie jak w roku 2018, w wyborach do Rady Powiatu najczęściej głosów zdobył bezpartyjny komitet złożony z lokalnych działaczy samorządowych. W skali całego powiatu wygrało Prawo i Sprawiedliwość.

Łędzińska reprezentacja w Radzie Powiatu liczy pięcioro radnych. Dwóch wprowadziło Porozumienie Samorządowe (Marek Spyra i Wiktor Koziorz), a Prawo i Sprawiedliwość będą reprezentować dwie panie - Zofia Dudek i Bogumiła Freitag. Nowością była lista Koalicji Obywatelskiej, która w Łędzinach nie zdobyła żadnego mandatu, ale w całym powiecie z tej listy do po-

wiatu dostała się trójka radnych. Łędzińską piątkę w Radzie Powiatu zamyka Krystyna Wróbel z listy Mieszkańcy Powiatu.

W Łędzinach o mandat radnego powiatowego ubiegało się 41 kandydatów. Oznacza to, że kandydatów było o 12 więcej niż 5 lat temu.

Najlepszy wynik uzyskał Marek Spyra zdobywając 761 głosów, a na drugim miejscu uplasowała się Zofia Dudek z liczbą

głosów 572. Oboje osiągnęli wynik dokładnie tylko 0,09% gorszy niż 5 lat temu.

Wybór radnych to dopiero pierwszy etap wyłaniania władzy na szczeblu powiatu. Teraz radni muszą wybrać zarząd powiatu, ze starostą na czele. Pełniący w poprzednich kadencjach tę funkcję Bernard Bednorz, tym razem nie dostał się do Rady Powiatu.

W Radzie Powiatu zasiada 5 przedstawicieli Łędzin

Zofia Dudek

PiS

Bogumiła Freitag

PiS

Marek Spyra

Porozumienie Samorządowe

Wiktor Koziorz

Porozumienie Samorządowe

Krystyna Wróbel

Mieszkańcy Powiatu



6 Prawo i Sprawiedliwość

5 Porozumienie Samorządowe

3 Koalicja Obywatelska

2 Mieszkańcy Powiatu

1 Powiatowa Wspólnota Samorządowa

Dziękujemy za zaufanie i każdy głos oddany na kandydatów stowarzyszenia *Łędziny od Nowa*.



Sfinansowano ze środków KW Łędziny od Nowa

W Radzie Miasta będziemy stać na straży interesów mieszkańców i zadbamy o zrównoważony rozwój Łędzin na miarę naszych marzeń, planów i oczekiwań:

- **Maria GŁOS**
- **Edward URBAŃCZYK**
- **Agnieszka CZERNIAK**
- **Anna ADAMCZYK**
- **Monika MAZGAJ**
- **Bogdan RADOŃ**
- **Mariusz PRASAK**
- **Ireneusz KOKOSIŃSKI**
- **Grzegorz KIEŁTYKA**

Będziemy mieli także solidną, odpowiedzialną reprezentację w powiecie:

- **Marek SPYRA**
- **Wiktor KOZIORZ**

MARCIN MAJER ujawnił, kto będzie wiceburmistrzem Łędzin, jeśli wygra wybory. To **DOROTA GOJ** (z domu Przybyła). Rodowita łędzinianka, najbardziej doświadczona specjalistka w dziedzinie finansów publicznych w naszym powiecie.



MARCIN MAJER:

Finanse miasta będą w dobrych rękach

Jeżeli wygram wybory 21 kwietnia deklaruję, że zastępcą burmistrza miasta zostanie Dorota Goj, znana wszystkim pod panięmskim nazwiskiem Przybyła. Dorota jest łędzinianką, wychowanką i następczynią legendarnej Ireny Gajer, pierwszej w historii demokratycznego samorządu skarbnik miasta Łędziny, która pełniła tę funkcję w latach 1991-2010.

Dorota przeszła wszystkie szczeble w łędzińskim magistracie. Była, m.in. naczelnikiem wydziałów administracyjnego oraz finansowego, a ostatecznie objęła funkcję skarbnika miasta. Nigdy nie brała udziału w wyborach. Jest apolityczna, a co najważniejsze, to bardzo dobry fachowiec. Po dojściu do władzy Krystyny Wróbel odeszła z naszego urzędu i od 9 lat jest skarbnikiem Miasta Bierunia.

NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ małych społeczności są ludzie

Rozmowa z **DOROTĄ GOJ**

- **Jak zaczęła się dla Pani wiosna?**
- Jak zawsze bardzo pracowicie. To czas wykonania budżetu i przygotowania informacji o stanie mienia komunalnego. W dodatku ze względu na wybory ostatnie miesiące były szczególnie intensywne. Na szczęście wiosna sprzyja także chociażby chwilowemu oderwaniu się od obowiązków zawodowych i skupieniu się na przyziemnych, ogródkowych sprawach oraz hobby. Dla mnie najbardziej relaksującym zajęciem jest tworzenie, m.in. w glinie. Oczywiście bardzo amatorskie, ale daje mi wiele satysfakcji i radości.

- **Czy w kontekście pracy w samorządzie terytorialnym można mówić o satysfakcji i radości?**

- O satysfakcji na pewno. Pracuję w nim od 27 lat, od 1997 roku do 2015 w Łędzinach, a od 2015 w Bieruniu, gdzie obecnie jestem skarbnikiem.

- **Każdy z nas słyszał o takiej funkcji, ale gdyby zapytać statystycznego mieszkańca, czym dokładnie się zajmuje skarbnik, odpowiedź nie byłaby chyba precyzyjna. Na czym polega Pani praca?**

- Skarbnikowi powierza się obowiązki i odpowiedzialność w zakresie prowadzenia rachunkowości miasta, wykonywania dyspozycji środkami pieniężnymi,

dokonywania wstępnej kontroli zgodności operacji gospodarczych i finansowych z planem finansowym oraz kompletności i rzetelności dokumentów. Prościej rzecz ujmując, koordynuje wszelkie prace związane z przygotowaniem, realizacją i kontrolą wykonania budżetu gminy.

- **Lubi Pani Łędziny?**

- Odpowiedź na to pytanie jest oczywista. To moje rodzinne miasto. Przeprowadziłam w tutejszym ratuszu 18 lat! Zaczynałam jako stażysta, odchodziłam jako skarbnik. Najtrudniej było pożegnać się ze wspaniałym zespołem zaangażowanych i oddanych miastu ludzi. W mojej ocenie największą wartością małych społeczności są ludzie. Oddani, zaangażowani mieszkający i pracujący w tym mieście, którzy każdego dnia widzą jego potrzeby i problemy.

- **Dlaczego zgodziła się Pani wrócić do łędzińskiego ratusza, jeżeli Marcin Majer wygra wybory?**

- Kiedy pierwszy raz rozmawiałam na ten temat z Marcinem, nie było frazesów, demagogii i pustych słów. Nie odgrażał się, że wszystko trzeba zmienić. Ujęło mnie jego zaangażowanie, autentyczna troska o to, co się w mieście dzieje, o co trzeba zadbać, co można zmienić, na co należy miasto przygotować. Interesował go bu-

dżet miasta, jego możliwości. Pamiętajmy, że przed Łędzinami jest wiele zagrożeń, ale także szans. Musimy się przygotować na pozyskanie unijnych środków z Krajowego Planu Odbudowy. Poważnym wyzwaniem będzie znalezienie alternatywy dla dochodów z kopalni. Musimy stworzyć nowe możliwości dla przedsiębiorców, aby Łędziny były w stanie nie tylko jakoś funkcjonować, ale rozwijać się.

- **Marcin Majer to dobry kandydat?**

- Marcin jest świetnym organizatorem i potrafi działać zespołowo, a w samorządzie jest to niezwykle ważna cecha. Wie, jak wykorzystać wiedzę oraz doświadczenie innych ludzi i stworzyć z tego wartość dodaną, pracując na rzecz miasta. Łędziny przez ostatnie lata wiele straciły. Także wizerunkowo, co niestety mogłam obserwować z perspektywy sąsiedniej gminy. Wiele spraw po prostu będziemy musieli zacząć od nowa. Trzeba zadbać o pozycję Łędzin nie tylko w rankingach, ale zatroszczyć się o odbudowanie wizerunku miasta i urzędu wśród mieszkańców. To dla nich tu jesteśmy i dla nich pracujemy.

- **Co trzeba zrobić w Łędzinach?**

- Wyzwań będzie sporo i to w wielu obszarach. Najpierw musimy rozpoznać się w faktycznej sytuacji finansowej



miasta. Należy zastanowić się nad możliwościami rozwoju na dziś i wypracowaniem długoterminowych planów na przyszłość. Należy zadbać o oświatę, od tego zależy jakie będzie nowe pokolenie, które za 20-30 lat będzie decydować o losach naszego miasta. Musimy wytypować obszary, w które inwestować należy w pierwszej kolejności, bo od tego w dużej mierze zależy jakość życia mieszkańców. Kolejne, bardziej prozaiczne sprawy,

to utrzymanie czystości i porządku w mieście. Problemów do rozwiązania jest wiele i nie sposób ich wszystkich wymienić. W pierwszej kolejności musimy zadbać o dobrą współpracę w Radzie Miasta, nierzadko opartą na kompromisach. Reasumując, nowego burmistrza i jego zespół czeka wiele pracy.

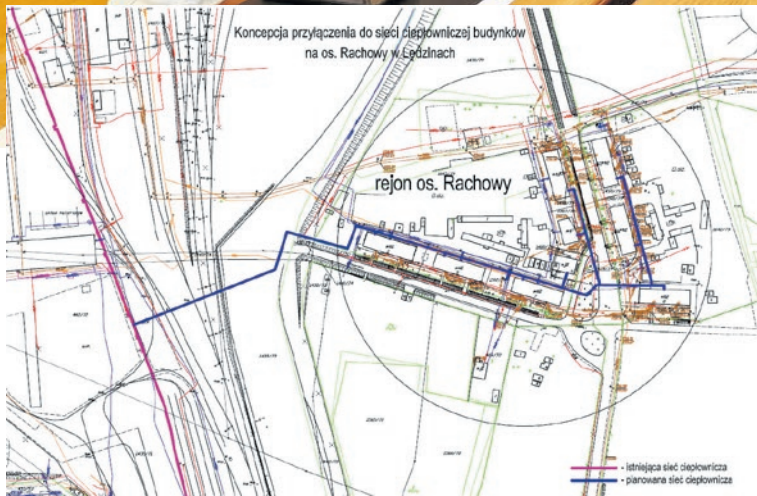
- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Jan Ostoją

Pośród wszystkich gmin naszego powiatu tylko małe Bojszowy nie mają zastępcy szefa gminy. W pozostałych burmistrz czy wójt ma swojego zastępcę. W dużych miastach prezydenci mają po dwóch-trzech wiceprezydentów. Na niektórych łędzińskich, fejkowych kontaktach pojawiła się ostatnio argumentacja, że posiadanie swojego zastępcy rodzi niepotrzebne koszty dla mieszkańców. Analiza pokazuje jednak, że wszystkie takie gminy radzą sobie lepiej finansowo, szybciej się rozwijają i korzystniej wypadają w rankingach samorządowych, niż Łędziny. Wynika więc z tego, że posiadanie dobrego, merytorycznego zespołu to wartość dodana, a nie koszt dla mieszkańców.

Na Rachowach ekologicznie i ekonomicznie

► **MARCIN MAJER** rozmawiał z przedstawicielami spółki Węglkokoks. Podpięcie do ciepła systemowego ośmiu bloków w dzielnicy Rachowy, nie będzie skomplikowane ani specjalnie drogie. Miasto może na ten cel pozyskać środki z WFOŚiGW.



czenia niskiej emisji. Wsparcie takie jest o tyle ciekawe i ważne, że w ramach tych środków możliwe jest współfinansowanie termomodernizacji budynków i rozbudowa wewnętrznej sieci ogrzewania.

Takie działania to znaczący wkład w zmniejszenie kosztów ogrzewania dla mieszkańców osiedla Rachowy oraz w walkę ze smogiem.

Warto dodać, że spółka Węglkokoks zrealizowała już podobne programy w ostatnich latach, m.in. na terenie osiedla Kolonia Piast w Lędzinach. W latach 2019-2022 realizowany był również projekt polegający na przyłączeniu do sieci ciepłowniczej Węglkokoksu na terenie miasta Lędziny budynków zlokalizowanych przy ul. Hołdunowskiej. Aktualnie prowadzone są przyłączenia do sieci ciepłowniczej budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Gwarków.

W ostatnich miesiącach kandydaci na radnych miejskich i powiatowych z połączonego Komitetu Lędziny Od Nowa i Porozumienia Samorządowego odbyli z mieszkańcami wiele rozmów. Wysłuchali uwag, oczekiwań i propozycji lędzianin. Po wyborach, na bazie tych rozmów powstanie bank dobrych pomysłów dla Lędzin. Zespół złożony z samorządowców, mieszkańców i przedstawicieli zainteresowanych środowisk, wspólnie zastanowi się nad możliwościami realizacji i priorytetami poszczególnych zadań.

Jedną z ciekawszych spraw, którą już udało się uruchomić, to doprowadzenia ciepła systemowego do dzielnicy Rachowy.

Wielu mieszkańców często powtarza, że to zapomniana dzielnica. Nikt o nich nie pamięta, a burmistrz pojawia się tutaj tylko na wybory. Podczas rozmów kandydatów na radnych stowarzyszenia Lędziny od Nowa z mieszkańcami dzielnicy najczęściej pojawiał się jeden problem. Chodzi o brak centralnego ogrzewania w mieszkaniach ośmiu znajdujących się tu bloków.

Marcin Majer nie jest jeszcze burmistrzem, ale postanowił się zająć tą sprawą, ponieważ rozwiązanie jest proste, ale poprzednie władze miasta z niewiadomych przyczyn nie chciały się tym zająć.

Majer umówił się na spotkanie z przedstawicielami spółki Węgl-

koks, która zaopatruje w ciepło lędzińskie mieszkania. Rozmawiano o możliwość podłączenia do sieci ciepłowniczej także mieszkań na Rachowach.

- Spotkanie odbyło się w szerokim gronie technicznym ze strony Spółki, za co jestem bardzo wdzięczny. Było to spotkanie interesujące, ale przede wszystkim bardzo pozytywne i budujące. Okazuje się bowiem, że chyba tylko niechęć władz naszego miasta przypisać można fakt, że do dzisiaj Rachowy nie zostały wpięte do sieci ciepłowniczej. Z naszej wspólnej analizy wynika, że całkiem nowa sieć ciepłownicza wybudowana staraniem spółki Węglkokoks znajduje się zaledwie 160 metrów od bloków na osiedlu Rachowy - mówi Marcin Majer.

W sumie potrzeba zaledwie 700 metrów nowej sieci ciepłowniczej, aby podłączyć wszystkie mieszkania!

Co więcej, główną część kosztów rozbudowy sieci Spółka poniesie z własnych środków. Według aktualnych wyliczeń miasto musiało by wyłożyć 500 tys. złotych. Przy czym - co jest najważniejsze - gmina

może się starać o środki zewnętrzne, między innymi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, w ramach programu ograni-



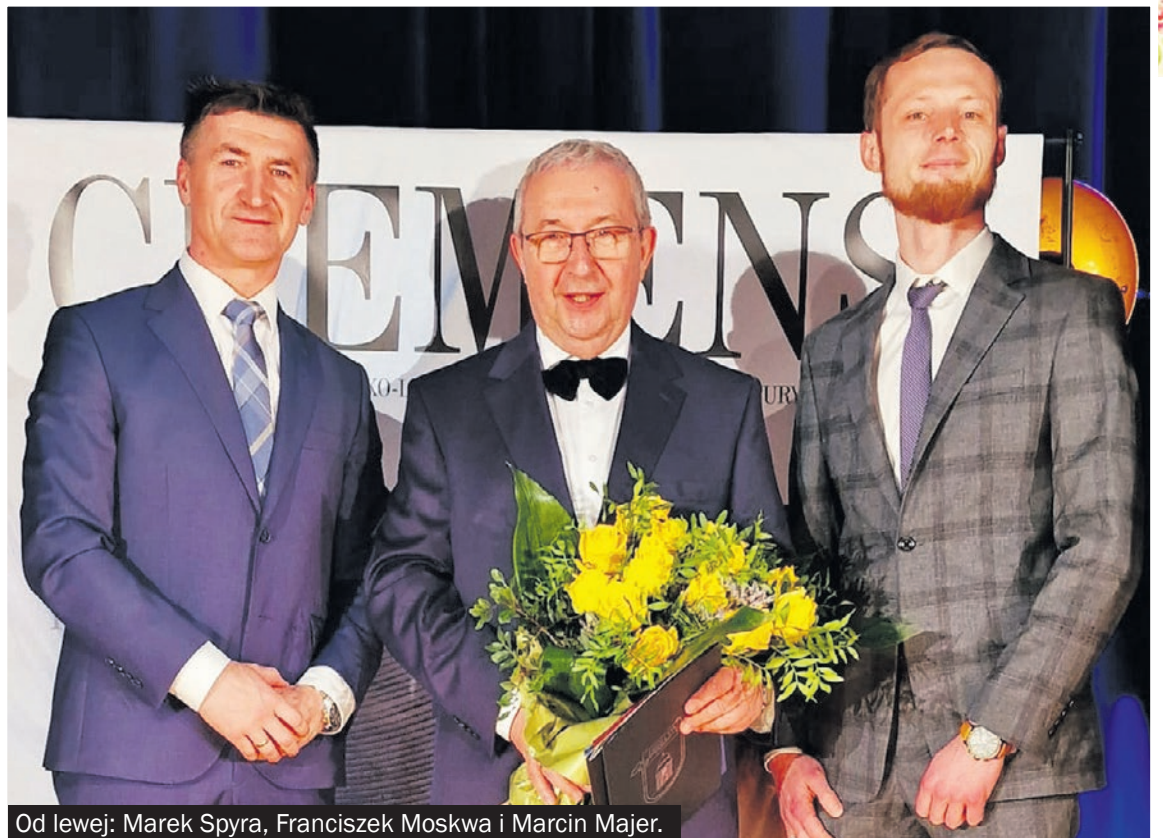
O możliwości dofinansowania na wymienniki ciepła i instalacje wewnątrz bloków na osiedlu Rachowy, Marcin Majer rozmawiał z Mateuszem Pindelem, prezesem Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Już z początkiem sierpnia ruszy program „zamień Piec na PEC”, który idealnie wpisze się w inwestycję którą miasto może wspólnie zrealizować z Węglkokoksem.



CLEMENS

dla Franciszka Moskwy!

► W gronie tegorocznych laureatów nagrody Clemensa jest **FRANCISZEK MOSKWA** z Łędzin, legendarny animator kultury, który muzykę uczynił treścią swojego życia.



Od lewej: Marek Spyra, Franciszek Moskwa i Marcin Majer.

W bieruńskim Domu Kultury Gama odbyło się uroczyste wręczenie Nagród Starosty Bieruńsko-Łędzińskiego w Dziedzinie Kultury „Clemens”. Laureatami nagrody zostali: w kategorii Pro Arte Barbara Zientara-Chmiel z Imielina, w kategorii Pro Cultura Franciszek Moskwa z Łędzin, a w kategorii Pro Publico Bono grupa Budowniczych Ruchomej Stajenki w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Bieruniu.

Franciszek Moskwa grał i śpiewał od najmłodszych lat, a następnie został animatorem szeroko pojętej kultury muzycznej. Szczególnie bliski jest mu śląski folklor - pieśni, muzyka i taniec. Organizował, a potem kierował licznymi zespołami muzycznymi, które zrzeszały dzieci, młodzież i dorosłych. Swoje największe sukcesy artystyczne osiągał z wielopokoleniowym zespołem folklorystycznym „Łędzinianie”. Kierował chórami i udzielał się jako chórzysta. W swoim długim życiu artystycznym nie stronił także od muzyki popularnej, wy-

stępując, m.in. w muzycznej formacji „Piasty” i własnym big-bandzie. Był także jednym z założycieli łędzińskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Anielina Fabery. Laudację na jego cześć wygłosił pisarz, regionalista Alojzy Lysko.

Wniosek o przyznanie Franciszkowi Moskwi tej najbardziej wyjątkowej nagrody w naszym powiecie, złożyli w ubiegłym roku radni powiatowi: **Marcin Majer, Marek Spyra i Jerzy Manta**. Warto przypomnieć, że zespół Łędzinianie również otrzymał Clemensa Pro

Cultura w 2002 roku i była to wówczas dopiero druga w historii nagroda w tej kategorii! Teraz, po kolejnych 22 latach nieustannego krzewienia wartości i naszych śląskich zwyczajów poprzez swoją muzykę i akordeon, Franciszek Moskwa otrzymał nagrodę indywidualną.

BARBARA FYDA, kierownik zespołu Łędzinianie:

Pamiętam jak dziś pierwsze spotkanie z panem Frankiem. Działo się to w Szkole Podstawowa w Goławcu, byłam chyba w czwartej klasie podstawówki, a Pan Franek zagrał parę dźwięków, i gdy kazał powtórzyć czułam strach czy się uda. Ale chyba się udało, bo do dziś śpiewam pieśniczki, które nam gra. Od tamtego czasu minęło 26 lat, a ja nigdy nie pomyślałabym nawet, że kiedyś właśnie mnie Pan Franek powierzy pieczę nad zespołem „Łędzinianie”!

Przez te lata miałam okazję obserwować, jak Pan Franciszek wprowadza na sceny kolejne pokolenia młodych łędzinian. Jak budzi w nas wszystkich miłość do muzyki folkloru. Dziś ci mali przedszkolacy są dorosłymi muzykami, a dzieciaki z podstawówki to księgowi, nauczyciele, górnicy. Mamy też w swoich szeregach księdza więc myślę, że ktoś tam z góry nad nami czuwa. Każdy z tych młodych ludzi poszedł swoją drogą. Ale jeśli chodzi o muzykę, to wszyscy mamy jedno korzenie te uczepione w zespole „Łędzinianie”.



Panie Franciszku! Najbardziej prestiżowa nagroda Clemens pro Cultura, i statuetka, którą Pan otrzymał niech będzie dla Pana prawdziwym podziękowaniem za te wszystkie lata pracy dla łędzińskiej i powiatowej kultury.

**LĘDZINY
ODNOWA**

21 kwietnia zapraszam
na **DRUGĄ TURĘ**

Marcin MAJER



Sfinansowano ze środków KW Lędziny od Nowa



Szanowni Mieszkańcy,

przed nami głosowanie w drugiej turze wyborów samorządowych. W pierwszej do zwycięstwa zabrakło nam zaledwie 15 głosów. Dlatego proszę Państwa o udział w głosowaniu w drugiej turze.

Musimy pójść do urn, żeby wygrać!

Przez ostatnie miesiące przekonywaliśmy Państwa, że zrobimy Lędziny od Nowa. I zrobimy to! Wspólnymi siłami, dzięki Państwa głosom, wprowadziliśmy do Rady Miasta aż 9 radnych, a więc będziemy mieli większość.

A jednak do sukcesu potrzebujemy jeszcze tego jednego głosowania. Proszę więc, żebyście przypomnieli znajomym, dziadkom, cioci i kuzynowi, że 21 kwietnia trzeba iść na drugą turę wyborów samorządowych.

Mogę obiecać Państwu, że od razu zabierzemy się do pracy. W lędzińskich szkołach nie będzie więcej brakować papieru toaletowego, a miasto nie będzie toczyć sporów z mieszkańcami i ich atakować.

Stworzymy kulturę dialogu.

Zachęcimy do wspólnej pracy lędzińskie organizacje społeczne, ludzi pracowitych i z wizją. Uzdrowimy relacje panujące w miejskich instytucjach, poprawimy komunikację, przywrócimy szacunek pracownikom. Wszystkie ręce na pokład, bo zależy nam na Lędzinach i jego mieszkańcach, a do zrobienia jest naprawdę sporo. Nasze miasto musi nie tylko jakoś funkcjonować, ale rozwijać się i służyć kolejnym pokoleniom.

21 kwietnia w trakcie drugiej tury wyborów samorządowych

WSZYSTKIE RĘCE NA POKŁAD!

Z wyrazami szacunku,

MARCIN MAJER

Kandydat na Burmistrza Miasta Lędziny